W Grądach doszło do derbów powiatu nyskiego. Miejscowy Atom Grądy-Goświnowice podejmował LKS Rusocin. Na trybunach zasiadło 150 widzów. Szczerze mówiąc liczyłem na co najmniej 2 razy więcej. Dużo było kibiców gości. Byli przemieszani z miejscowymi widzami. Do przerwy nie padła żadna bramka. Dyskutujący kibice na trybunach twierdzili, że kto po przerwie strzeli 1 gola, ten wygra 1:0, bo przy tak wyrównanej grze obu drużyn więcej bramek nie będzie. W II połowie pierwsi do bramki trafili gospodarze.



Było to w 66 minucie. Kiedy za chwile zawodnik z Rusocina otrzymał drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną, to jego koledzy stracili na jakiś czas zapał do gry. Atom panował na boisku. W konsekwencji tego zdobył w 72 minucie drugą bramkę. I wtedy goście ponownie się przebudzili. Zaczęli stwarzać zagrożenie pod bramką gospodarzy.


mojewielkiemecze.wodip.opole.pl


mojewielkiemecze.wodip.opole.pl